

Nie ma wielu rodzajów życia,  
jest tylko jedno i jedna siła w sercu tego życia.  
Siła jednocząca: „Duch Boży, który od początku unosił się nad wodami”.

Oto kilka miliardów lat temu ta cudowna Energia  
tajemniczo i umiejętnie skierowała pewne rozrzucone elementy materii organicznej,  
żeby się zeszyły, zorganizowały i zjednoczyły,  
aby wreszcie OŻYŁA pierwsza komórka.

Jest to ta sama Energia,  
która dzisiaj porusza, śpiewa i krzyczy w ciele wszechświata,  
aby mógł codziennie wzrastać.  
To ona uczyniła korzeń, będący kochankiem ziemi.  
To ona uczyniła kłos pszenicy, zakochany w słońcu, a słońce dworzanimem kłosu.  
To ona rozkazuje ptakom przekraczać przestworza oceanu,  
aby poszukiwały swojej ziemi i budowały tam swoje gniazda.  
To ona kieruje nieodparcie ku sobie zwierzęta, samca ku samicy.

### **Nie ma wielu rodzajów życie, ale tylko jedno.**

Bo oto kilkadziesiąt tysięcy lat temu ta sama cudowna Energia  
stworzyła człowieka i podniosła jego głowę.  
To ona otworzyła mu ramiona, aby ogarnął i kształtował ziemię.  
To ona zapaliła jego ciało na zew innego ciała.  
To ona ożywiła jego mózg, aby mógł poznać siebie i swoich braci.  
To ona pewnego dnia wreszcie sprawiła,  
że Jego serce zabiło żywiej wobec światła rodzącego się na granicy spojrzenia.  
I to jest dzisiaj wciąż ta sama Energia,  
która pochodząc z głębi czasów,  
przenikając wszechświat i mnogość ludzi  
powstaje w tobie gwałtownie jak podziemne źródło,  
które wytryska z siłą, szukając po omacku swego łożyska i swego morza.  
To właśnie ona sprawiła, że narodziły się te różnorodne pragnienia,  
które tak często nękają i niepokoją ciebie  
i są tak bezwzględne, jeśli się ich nie zaspokaja  
pragnienia powietrza, wody, słońca i ziemi żywicielki  
pragnienia życia i rozwoju,  
pragnienia wiedzy i poznania  
pragnienia poznania innych osób,  
a zwłaszcza owo przedziwne i niepokojące pragnienie kobiety  
twojego serca ku jej sercu  
twojego ciała ku jej ciału  
jedno i drugie biegnie ku obiecanej jedności.

Nie ma różnych rodzajów życia,  
lecz jedno, a jego źródłem jest Miłość twojego Boga,  
który bez przerwy rodzi wszechświat i ludzkość.

„Jestem ŻYCIEM” – mówi Bóg – a ja wierzę Jego słowom.  
Michel Quoist